

Pruszków, 24 września 2024 r.

Minister Infrastruktury  
Szanowny Pan  
Dariusz Klimczak

## PETYCJA

Szanowny Panie Ministrze,

zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu poprawę systemu kontroli prędkości w Polsce, w szczególności w zakresie liczby fotoradarów, ich oznaczania oraz możliwości instalacji radarów przez samorządy. Aktualne przepisy i sposób oznaczania fotoradarów są nieefektywne i nie spełniają swojej podstawowej funkcji, jaką jest poprawa bezpieczeństwa na drogach poprzez skłonienie kierowców do przestrzegania ograniczeń prędkości.

Obowiązujące przepisy, które nakazują oznaczanie każdego fotoradaru znakiem D-51 oraz instalowanie go na żółtym, odblaskowym maszcie, są nieskuteczne i nielogiczne. Takie podejście sprawia, że kierowcy wiedzą dokładnie, gdzie znajduje się radar, co skutkuje zwalnianiem jedynie w miejscach oznaczonych. W rezultacie kontrola prędkości staje się wyłącznie punktowa, a nie działa prewencyjnie na większym obszarze. Warto zauważyć, że w Niemczech, gdzie większość radarów jest nieoznakowana, kierowcy z reguły przestrzegają ograniczeń prędkości na całym odcinku drogi, jeżdżą też znacznie ostrożniej, co prowadzi do znacznie większej skuteczności systemu kontroli prędkości. Dlatego wnoszę o rezygnację z obowiązku oznaczania fotoradarów znakiem D-51 oraz malowania masztów radarowych na żółto. Proponuję wręcz, aby przepisy jednoznacznie zakazywały takiego oznaczania, co pozwoliłoby na skuteczniejsze egzekwowanie przepisów i poprawę bezpieczeństwa na drogach. Taka zmiana z pewnością zwiększy skuteczność monitoringu prędkości i jego prewencyjny charakter.

Obecnie w Polsce funkcjonuje jedynie 471<sup>1</sup> fotoradarów na 420 000 km dróg publicznych<sup>2</sup>, co oznacza, że na jeden fotoradar przypada aż 891,7 km drogi<sup>3</sup>. Dla porównania, w Niemczech liczba fotoradarów wynosi 5673<sup>4</sup> na sieć dróg liczącą 627 000 km<sup>5</sup>, co daje średni współczynnik jednego radaru na 110,5 km<sup>6</sup>. Różnica ta pokazuje, jak bardzo niedoinwestowany jest polski system kontroli prędkości, co ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo na drogach. W związku z tym apeluję

---

<sup>1</sup> <https://www.canard.gitd.gov.pl/cms/o-nas/jak-dzialamy> [dostęp 24.09.2024]

<sup>2</sup> <https://www.gov.pl/web/gddkia/aktualna-statystyka-drogowa2> [dostęp 24.09.2024]

<sup>3</sup> Wyliczenie własne.

<sup>4</sup> <https://www.blitzer.de/land/blitzer-in-Deutschland> [dostęp 24.09.2024]

<sup>5</sup> <https://de.wikipedia.org/wiki/Stra%C3%9Fennetz> [dostęp 24.09.2024]

<sup>6</sup> Wyliczenie własne.

o zwiększenie liczby fotoradarów w Polsce oraz dofinansowanie systemu monitoringu prędkości, co umożliwi skuteczniejsze działania prewencyjne.

Ważnym krokiem w poprawie bezpieczeństwa byłoby również umożliwienie samorządom instalacji radarów stałych i przenośnych, co pozwoliłoby lepiej dostosować system kontroli prędkości do lokalnych potrzeb. Wcześniejsze ograniczenie tej możliwości, szczególnie w przypadku radarów przenośnych, wynikało m.in. z nadużyć i braku profesjonalizmu w ich obsłudze. Jednak odpowiednie szkolenia funkcjonariuszy oraz właściwe umiejscowienie radarów mogą znacząco poprawić bezpieczeństwo, zwłaszcza w miejscach, gdzie lokalne społeczności zgłaszają takie potrzeby.

Dodatkowo, obecny system ograniczeń prędkości w Polsce jest zbyt skomplikowany, co prowadzi do dezorientacji wśród kierowców i trudności w jego przestrzeganiu. Dla samochodów osobowych istnieje aż sześć różnych limitów prędkości, w zależności od rodzaju drogi. Proponuję uproszczenie systemu ograniczeń prędkości, co wpłynęłoby pozytywnie na jego zrozumienie i egzekwowanie. Można rozważyć obniżenie limitu prędkości:

- w strefach zamieszkania do 10 km/h (taka prędkość jest bliższa prędkości pieszych),
- 50 km/h w obszarze zabudowanym (zgodnie z obecnym limitem),
- 100 km/h poza obszarem zabudowanym, także na drogach ekspresowych jednojezdniowych,
- 140 km/h na autostradach i drogach ekspresowych dwujezdniowych (z miejscowymi ograniczeniami na tych drogach ekspresowych, na których warunki nie pozwalają na jazdę z taką prędkością).

Niestety, zagrożenie wynikające z nadmiernej prędkości jest w Polsce nadal poważnym problemem, czego tragiczny przykład mieliśmy niedawno na Trasie Łazienkowskiej w Warszawie. W nocy z 14 na 15 września doszło tam do tragicznego wypadku, w którym zginął 37-letni pasażer, a kilka osób zostało rannych. Wypadek ten przypomina o pilnej potrzebie zmian w systemie kontroli prędkości w Polsce, jednak co warto wspomnieć, to przecież nie jest jedyna tragedia, która zdarza się na polskich drogach. Potrzebne są zdecydowane działania. Prezydent Warszawy Pan Rafał Trzaskowski zapowiedział już współpracę z Ministerstwem Infrastruktury oraz samorządami w celu wprowadzenia nowych regulacji w tym zakresie, z czego bardzo się cieszę. Uważam, że kluczowymi zmianami powinny być zwiększenie liczby fotoradarów, rezygnacja z ich obowiązkowego oznaczania oraz uproszczenie systemu ograniczeń prędkości. To wszystko pozwoliłoby na realną poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach.

W związku z powyższym, uprzejmie proszę o rozważenie przedstawionych propozycji i podjęcie działań, które przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce.

Z poważaniem